

(Leggo - F.Balzani) Spalletti, Massara, trudny dialog. Po przyjęciu stanowiska przez trenera odnośnie mercato, zmieniły się cele dyrektora sportowego, który porzucił definitywnie kierunek z Musondą, aby poświęcić się włoskiemu rynkowi.

Sassuolo wciąż mówi "nie" w sprawie Defrela. "*Liczy się nasza wola, nie jego*", powtórzył wczoraj CEO Carnevali, mimo że Roma spróbuje ponownie w najbliższych godzinach. Massara - który zostaje w Mediolanie - poszukuje różnych profili graczy od profilu Salaha. Dlatego powróciły nazwiska Laxalta i Krejciego, a w częstych rozmowach z Torino (gdzie skończył też Skorupski, który odrzekł wczoraj: "wystarczy wypożyczeń") mówiono też o Martinezie.

Wciąż nie doszło do niczego między Las Palmas i PSG w sprawie z Jese, z Romą, która jest gotowa się włączyć. Hiszpańska prasa jest niemal pewna przybycia dyrektora sportowego Monchiego, z kolei angielska pisze nieprawdopodobne plotki o ofercie 23 mln euro za Bailyea, 20-letniego jamajskiego napastnika Genk.

Autor: abruzzo